



Zasadził dziadek rzepkę w ogrodzie,
Chodził te rzepkę oglądać co dzień.
Wyrośla rzepka jędrna i krzepka,
Schrupać by rzepkę z kawałkiem chlebka!



Więc ciągnie rzepkę dziadek niebożę,
Ciągnie i ciągnie, wyciągnąć nie może!

Zawołał dziadek na pomoc babcie:
„Ja złapię rzepkę, ty za mnie złap się!”
I biedny dziadek z babcią niebogą

Ciągną i ciągną, wyciągnąć nie mogą!
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!



Przyleciał wnuczek, babci się złapał,
Poci się, stęka, aż się zasapał!
Wnuczek za babcię,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!

Pocą się, sapia, stękają srogo,
Ciagną i ciągną, wyciągnąć nie
mogą!





Zawołał wnuczek szczeniaczka Mruczka,
Przyleciał Mruczek i ciągnie wnuczka!
Mruczek za wnuczka,
Wnuczek za babcię,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!
Pocą się, sapia, stękają srogo,
Ciagną i ciągną, wyciągnąć nie mogą!



Na kurkę czyhał kotek w ukryciu,
Zaszczekał Mruczek: „Pomóż nam, Kiciu!”
Kicia za Mruczka,
Mruczek za wnuczka,
Wnuczek za babcię,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!
Pocą się, sapia, stękają srogo,
Ciagną i ciagną, wyciągnąć nie mogą!

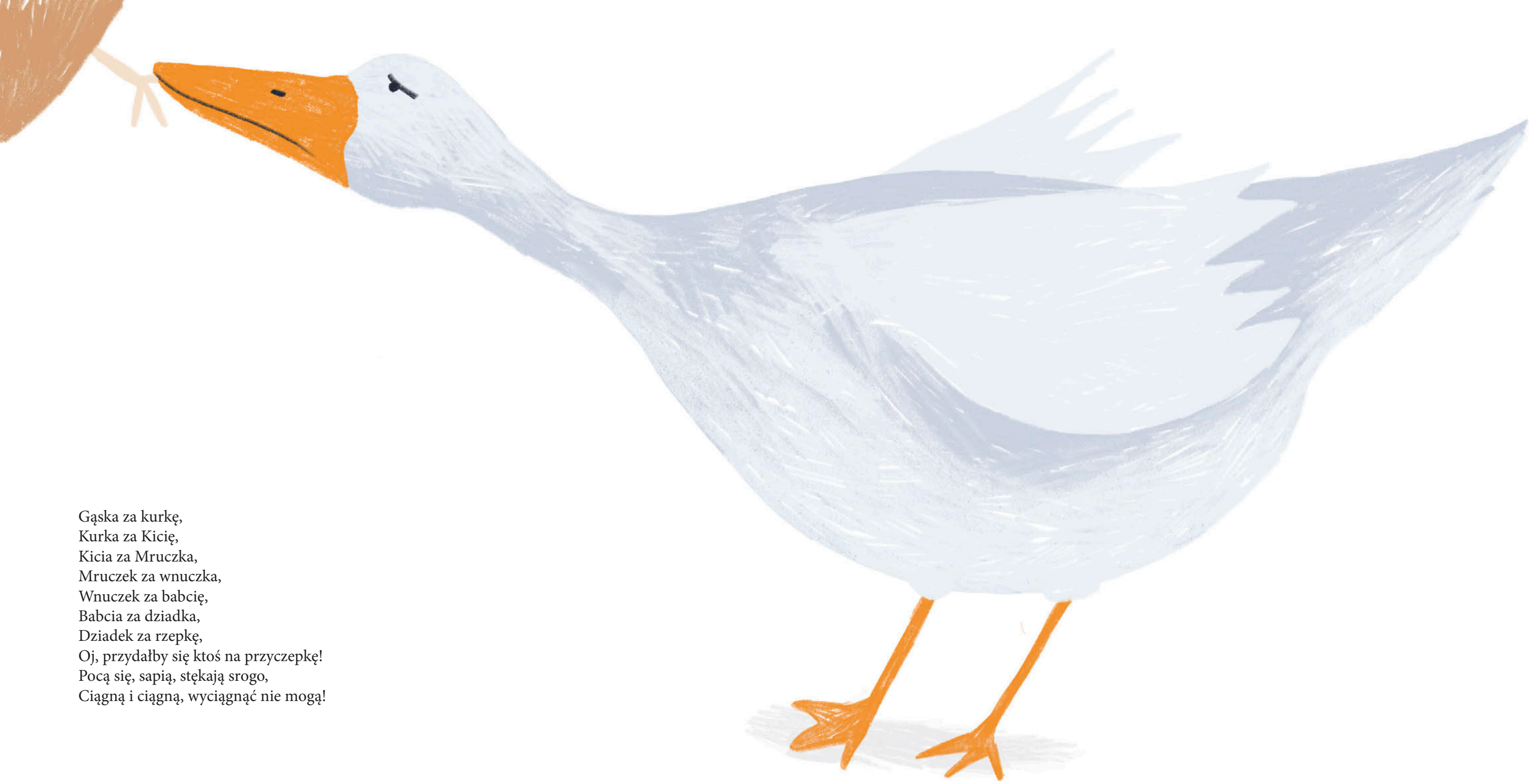


Więc woła Kicia kurkę z podwórka,
Wnet przyleciała usłużna kurka.
Kurka za Kicię,
Kicia za Mruczka,
Mruczek za wnuczka,
Wnuczek za babcię,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!
Pocą się, sapia, stękają srogo,
Ciagną i ciągną, wyciągnąć nie mogą!





Szła sobie gąska ścieżynką wąską,
Krzyknęła kurka: „Chodź no tu gąsko!”



Gąska za kurkę,
Kurka za Kicię,
Kicia za Mruczka,
Mruczek za wnuczka,
Wnuczek za babcie,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!
Pocą się, sapią, stękają srogo,
Ciagną i ciągną, wyciągnąć nie mogą!



Leciał wysoko bocian-długonos,
„Fruńże tu, boćku, do nas na pomoc!”
Bocięk za gąskę,
Gąska za kurkę,
Kurka za Kicię,
Kicia za Mruczka,
Mruczek za wnuczka,
Wnuczek za babcie,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!
Pocą się, sapią, stękają srogo,
Ciagną i ciągną, wyciągnąć nie mogą!



Skakała drogą zielona żabka,
Złapała boćka - rzadka to gratka!
Żabka za boćka,
Bociek za gąskę,
Gąska za kurkę,
Kurka za Kicię,
Kicia za Mruczka,
Mruczek za wnuczka,
Wnuczek za babcię,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
A na przyczepkę
Kawka za żabkę
Bo na tę rzepkę
Też miała chrapkę.



Tak się zawzięli, Tak się nadęli,
Ze nagle rzepkę
Trrrach!! - wyciągnęli!
Aż wstyd powiedzieć,
Co było dalej!
Wszyscy na siebie
Poupadali:
Rzepka na dziadka,
Dziadek na babcie,
Babcia na wnuczka,

Wnuczek na Mruczka,
Mruczek na Kicię,
Kicia na kurkę,
Kurka na gąskę,
Gąska na boćka,
Bocięk na żabkę,
Żabka na kawkę
I na ostatku
Kawka na trawkę.